
OMÓWIENIE WYROKU I UZASADNIENIA

SĄDU OKRĘGOWEGO W SUWAŁKACH Z 21 SIERPNIĄ 2024 R., I C 217/24

klauzula zmiennego oprocentowania zbudowana z wykorzystaniem wskaźnika WIBOR

Czy to rzeczywiście przełom? Interesujący, ważny wyrok w sprawie dotyczącej oprocentowania zbudowanego na WIBOR. Suwałki „wiborową stolicą Polski”.

1. Wstęp. O co chodzi z wyrokiem sądu w sprawie WIBOR?

1. Przez Internet przetacza się fala informująca o wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach z 21 sierpnia 2024 r., I C 217/24, z którego wynika, że ten Sąd zakwestionował klauzulę zmiennego oprocentowania w umowie kredytu ściśle złotowego, zbudowaną na podstawie wskaźnika WIBOR.
2. Wyrok określany jest mianem przełomowego. Czy rzeczywiście tak jest? Niewątpliwie wyrok, a raczej jego uzasadnienie, jest interesujące. Natomiast czy można jest uznać za przełomowe i wytyczające linię orzeczniczą w przyszłości? Wrócimy do odpowiedzi na to pytanie w dalszej części tekstu.
3. Spróbujemy szerzej omówić uzasadnienie tego rozstrzygnięcia, które jest nieprawomocne i zapewne zostanie zaskarżone przez bank apelacją.
4. Wyrok oraz uzasadnienie dostępne są tu [www.orzeczenia.ms.gov.pl]:
 - 4.1. [wyrok \[klik\]](#);
 - 4.2. [uzasadnienie \[klik\]](#).
5. Czy rzeczywiście Suwałki stały się „wiborową stolicą Polski”? Z perspektywy banków i konsumentów posiadających kredyty ze zmienną stopą procentową, to z pewnością obecnie najgorętsze miasto w kraju.

2. Co się wydarzyło? Tło sprawy

6. W skrócie: w sprawie bank pozwał swojego klienta o zapłatę, po wypowiedzeniu umowy kredytu. Klient banku podjął obronę przed wytoczonym powództwem. Bank wytoczył powództwo przed Sądem Okręgowym w Suwałkach, których prowadził sprawę pod sygnaturą I C 217/24.
 - 6.1. To ważne wyjaśnienie, by później odpowiednio odczytywać treść uzasadnienia, w którym to bank domagał się określonych kwot od konsumenta. Bank jest powodem w tym postępowaniu, a konsument pozwany.
7. Podstawę sporu stanowiła umowa kredytu zawarta w 2020 r., w której wprowadzono zmienne oprocentowanie zbudowane na podstawie wskaźnika WIBOR.

Sąd ustalił, co następuje:

Dnia 20.07.2020 r. (...) Bank S.A. w W. (zwany dalej Bankiem) udzielił A. P. (zwanej dalej kredytobiorcą) kredytu konsolidacyjnego w kwocie 134.483,52 zł, z przeznaczeniem na: 1) potrzeby konsumpcyjne kredytobiorcy (80.000,00 zł), 2) spłatę zobowiązań kredytowych kredytobiorcy z tytułu umowy kredytu niecelowego oraz studenckiego numer (...) (29.425,16 zł) i 3) zapłatę kosztów kredytu w postaci prowizji za udzielenie kredytu (25.058,36 zł). Kredyt ten miał być oprocentowany wg zmiennej stopy procentowej stanowiącej sumę zmiennej stawki referencyjnej WIBOR 3M i stałej w okresie umowy marży wynoszącej 6,94 punktów procentowych, przy czym na datę zawarcia umowy kredytu oprocentowanie to wynosiło 7,19% w stosunku rocznym. W umowie przewidziano, że ww. oprocentowanie jest ustalane na trzymiesięczne okresy obrachunkowe wyznaczone przez terminy spłat rat. Pierwszy okres obrachunkowy

8. Data zawarcia [w tym przypadku 20 lipca 2020 r.] umowy jest istotna, bowiem:
- 8.1. nastąpiło to po wejściu w życie ustawy z 23 marca 2017 r. o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami [dalej „**Ustawa o Kredycie Hipotecznym**” lub „**u.k.h.**”], która implementuje dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/17/UE z 4 lutego 2014 r. w sprawie konsumenckich umów o kredyt związanych z nieruchomościami mieszkalnymi i zmieniającą dyrektywy 2008/48/WE i 2013/36/UE oraz rozporządzenie (UE) nr 1093/2010 [„**Dyrektywa 2014/17/UE**”], z której wynika szereg obowiązków, w tym informacyjnych, przy zawieraniu umowy kredytu ze zmienną stopą procentową;
- 8.2. dopiero:
- 8.2.1. od 30 czerwca 2017 r. ustalać WIBOR zaczęła spółka GPW Benchmark S.A., zaś pomimo tego faktu, w dalszym ciągu nie był on w żaden sposób wskaźnikiem urzędowym; wcześniej, przed 30 czerwca 2017 r. wskaźnikiem tym zarządzało Stowarzyszenie Rynków Finansowych ACI Polska;
- 8.2.2. administratorem wskaźnika WIBOR spółka GPW Benchmark S.A. stała się dopiero 16 grudnia 2020 r., jednak również nie spowodowało to, aby ten wskaźnik stał się wskaźnikiem urzędowym, państwowym;
- 8.2.3. z uzasadnienia komentowanego wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach:

kwestia tego, kto tworzy ww. wskaźnik i w oparciu o jaką metodę. Ustalenie powyższego wymaga bowiem sięgnięcia do materiałów, które publikowane są na stronie internetowej (...) S.A., która od 30.06.2017 r. zajmuje się ustalaniem wskaźnika WIBOR (w tym WIBOR 3M) w oparciu o metodę tzw. fixingu, o którym szerzej mowa jeszcze będzie w dalszej części uzasadnienia (vide: (...)). W ocenie Sądu, ani informacja o samym istnieniu spółki (...) S.A., ani fakt, że ustala ona ww. wskaźnik, ani wreszcie reguły brane pod uwagę przy tzw. fixingu nie są już informacjami powszechnie dostępnymi, a w konsekwencji łatwymi do uzyskania przez „dostatecznie uważnego i rozsądnego przeciętnego konsumenta”. Dość powiedzieć, że Sąd

Nie da się przy tym podzielić stanowiska powoda, że stawka WIBOR jako składowa klauzuli zmiennego oprocentowania nie może być kwestionowana i badana w aspekcie abuzywności albowiem nadzorowana jest przez organy państwowe. Po pierwsze bowiem zakaz taki nie wynika z żadnego przepisu ustawy, po drugie – sam fakt nadzorowania administratora wskaźnika WIBOR przez organy państwowe (...) nie przydaje temu wskaźnikowi charakteru urzędowego, po trzecie wreszcie (i w sumie najważniejsze) – trzeba mieć na względzie, że w dacie zawierania umowy łączącej strony postępowania (20.07.2020 r.) (...) S.A. nie była jeszcze administratorem wskaźnika WIBOR w rozumieniu Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) (...) z dnia 8 czerwca 2016 r. Zgodę na pełnienie funkcji takiego administratora (...) S.A. uzyskała bowiem od Komisji Nadzoru Finansowego dopiero w dniu 16 grudnia 2020 r. (a zatem niemal 5 miesięcy po zawarciu umowy kredytu przez strony niniejszego postępowania). Innymi słowy - w dacie zawierania umowy łączącej strony postępowania (20.07.2020 r.) w Polsce nie było administratora tego wskaźnika w rozumieniu cyt. wyżej Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE), a wskaźnik ten był określany w oparciu o metodę tzw. fixingu opisaną powyżej bez jakiegokolwiek nadzoru co do jego dokładności i rzetelności ze strony organów państwowych.

9. Sąd Okręgowy w Suwałkach ustalił m.in., że:

- 9.1. ani w umowie kredytu, ani w żadnym dokumencie związanym z kredytem nie znalazło się odniesienie do tego, czym jest stawka referencyjna WIBOR 3M, kto tę stawkę ustala oraz na podstawie jakich zasad [kryteriów] dochodzi do jej określenia; Sąd zwrócił też uwagę, że nie poinformowano kredytobiorcy, gdzie można znaleźć te informacje;

wynikającej z harmonogramu. Ani w umowie kredytu, a nie w żadnym innym dokumencie związanym z jej zawarciem (jak też ustnie, na etapie przedkontraktowym) nie poinformowano kredytobiorcy czym jest stawka referencyjna WIBOR 3M, kto tę stawkę ustala i w oparciu o jakie zasady; ani w umowie kredytu ani w żadnym innym dokumencie związanym z jej zawarciem (jak też ustnie, na etapie przedkontraktowym) nie poinformowano też kredytobiorcy, gdzie może znaleźć informacje kwestii powyższych dotyczące. Przed podpisaniem umowy kredytu przedstawiono jedynie kredytobiorcy do

- 9.2. kredytobiorca złożył oświadczenie, w którego treści zawarto stwierdzenia, że doszło do poinformowania o ryzyku związanym ze wzrostem oprocentowania i tym samym wzrostem miesięcznej raty; co więcej ta informacja została przedstawiona w sposób zrozumiały dla tego kredytobiorcy [taką narzuconą treść posiadało składane oświadczenie]:

następującej treści: „Oświadczam, że poznając szczegóły oferty Banku w zakresie możliwości uzyskania produktu kredytowego ze zmiennym oprocentowaniem, zostałem poinformowany o ryzyku związanym ze wzrostem tego oprocentowania i tym samym wzrostem wysokości miesięcznej raty i jestem tego świadomy. Zmiana wysokości miesięcznej raty w związku ze wzrostem oprocentowania została w sposób zrozumiały dla mnie przedstawiona w postaci poniższej symulacji.”. Przedmiotowa symulacja zawierała przy tym

- 9.3. kredytobiorcy przedstawiono symulacje zmiany oprocentowania – co stanie się, gdy oprocentowanie wzrośnie do poziomu 3%, 5% i 10%:

dla mnie przedstawiona w postaci poniższej symulacji.”. Przedmiotowa symulacja zawierała przy tym informacje o wysokości raty kredytu w sytuacji oprocentowania obowiązującego w dniu zawarcia umowy, jak też w sytuacji, zakładającej wzrost oprocentowania powodowany wzrostem stawki WIBOR 3M do poziomu odpowiednio 3%, 5% i 10%.

10. Z ważnych informacji dotyczących stanu faktycznego można zwrócić uwagę na:

10.1. fakt, że z udzielanego kredytu w łącznej kwocie 134.483,52 PLN, kwota 25.058,36 PLN stanowiła prowizję:

Za udzielenie powyższego kredytu Bank pobrał od Kredytobiorcy prowizję w kwocie 25.058,36 zł.

W umowie kredytu przewidziano, że całkowita kwota kredytu wynosi 109.425,16 zł, przy czym kwota ta nie obejmuje kredytowanych kosztów kredytu w postaci prowizji za udzielenie kredytu. Całkowity koszt kredytu w umowie określono z kolei na kwotę 91.725,53 zł, wskazując, że składają się na następujące pozycje: 1) naliczone odsetki umowne – 66.667,17 zł oraz 2) prowizja za udzielenie kredytu – 25.058,36 zł. Jako całkowitą kwotę do zapłaty w wykonaniu przedmiotowej umowy kredytu wskazano zaś kwotę 201.150,69 zł, zaznaczając, że jest to suma całkowitej kwoty kredytu oraz całkowitego kosztu kredytu.

10.2. stan rozliczeń stron tego procesu i kwotę spłaconą przez kredytobiorcę [co ma znaczenie dla rozstrzygnięcia powództwa, o czym będzie dalej]:

Raty kredytu wynikające z umowy z dnia 20.07.2020 r. kredytobiorca spłacał nieregularnie, łącznie uiszczając z powyższego tytułu na rzecz powoda kwotę 45.460,82 zł, przy czym do dnia 21.09.2023 r. była to kwota 45.60,82 zł (pod dniem 21.09.2023 r. kredytobiorca uiszczył jeszcze kwotę 100,00 zł).

(dowód: historia rachunku kredytowego k. 116-119v i k. 124-147)

11. Sąd Okręgowy w Suwałkach wydał wyrok oddalający powództwo. Uznał tym samym, że żądanie banku nie zasługuje na uwzględnienie – bank nie ma racji i dlatego oddalił powództwo.

Sygn. akt I C 217/24

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 sierpnia 2024 roku

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia Aneta Ineza Sztukowska
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Wioletta Mierzejewska

po rozpoznaniu w dniu 08 sierpnia 2024 roku w Suwałkach
na rozprawie
sprawy z powództwa (...) Banku S.A. z siedzibą w W.
przeciwko A. P.
o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Suwałkach na rzecz r.pr. J. R. prowadzącego kancelarię radcowską w S. kwotę 5.400,00 zł powiększoną o należny podatek VAT za pomoc prawną udzieloną pozwaną z urzędu;

III. nakazuje pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Suwałkach kwotę 5.400,00 zł powiększoną o należny podatek VAT tytułem brakujących kosztów sądowych (wynagrodzenia pełnomocnika pozwaną z urzędu).

sędzia Aneta Ineza Sztukowska

3. Jakie motywy kierowały Sądem Okręgowym w Suwałkach?

12. Sąd Okręgowy w Suwałkach uznał, że postanowienia dotyczące klauzuli zmiennego oprocentowania ujęte w umowie, która była podstawą sporu, są niedozwolone i przez to nie wiążą strony danego kontraktu [klauzule abuzywne].
13. Taka ocena stanowiła wynik kontroli tychże postanowień względem przepisów art. 385¹ i n. k.c., z uwzględnieniem przepisów Dyrektywy Rady 93/13/EWG w sprawie nieuczciwych warunków w umowach kredytowych.
14. Powyższe doprowadziło Sąd Okręgowy w Suwałkach do przekonania, że ze względu na nieprawidłowość klauzuli zmiennego oprocentowania, pozwany nie posiadał względem banku zadłużenia uzasadniającego wypowiedzenie umowy, a tym samym powództwo o zapłatę banku nie mogło zostać uznane za skuteczne.

3.1. Konsument ma prawo wiedzieć, jaki produkt dostaje i za co płaci

15. Pierwsza kwestia, na którą zwrócił uwagę Sąd Okręgowy w Suwałkach – brak informacji o tym, czy jest stawka WIBOR 3M: kto ją ustala, na podstawie jakich zasad [kryteriów], a także w którym miejscu można te informacje znaleźć.

Analizując kwestionowane przez pozwaną zapisy umowy kredytowej, tyżące się klauzuli zmiennego oprocentowania (a to §2 ust. 1-2 oraz 4-5 umowy) zauważyć godzi się, że nie ani w umowie kredytu, a nie w żadnym innym dokumencie związanym z jej zawarciem (jak też ustnie, na etapie przedkontraktowym) nie poinformowano pozwanej czym jest stawka referencyjna WIBOR 3M, kto tę stawkę ustala i w oparciu o jakie zasady; ani w umowie kredytu ani w żadnym innym dokumencie związanym z jej zawarciem (jak też ustnie, na etapie przedkontraktowym) nie poinformowano też pozwanej, gdzie może znaleźć informacje kwestii powyższych dotyczące. Tym samym uniemożliwiono pozwanej dokonanie pełnej oceny uczciwości zaproponowanego produktu finansowego – tak w zakresie wysokości wynagrodzenia za udzielenie kredytu zastrzeżonego na rzecz powoda w umowie kredytu (oprocentowania) i wynikających stąd dla pozwanej ekonomicznych konsekwencji, jak i w zakresie możliwości porównania oferty powoda z innymi ofertami i wyboru najlepszej z nich. Podziela bowiem Sąd w pełni stanowisko Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z

16. Sąd Okręgowy w Suwałkach zwrócił uwagę na szereg kwestii, które pozwalają uznać, że klauzula zmiennego oprocentowania zbudowana w powiązaniu ze wskaźnikiem WIBOR, niezależnie od daty zawarcia umowy [czy przed 30 czerwca 2017 r., czy po 30 czerwca 2017 r. czy po 16 grudnia 2020 r.] jest abuzywna, a tym samym nieskuteczna.
17. Sąd zwrócił uwagę na coś, co wydaje się oczywiste: konsument ma prawo wiedzieć, za co płaci, jaki produkt dostaje i jakie koszty [wynagrodzenie kontrahenta] są z nim związane – w jaki sposób został on utworzony i w jaki sposób działa.
18. Wyróżniłem tę kwestię, odnosząc się do kary nałożonej na podmiot prowadzący sieć sklepów Biedronka w Polsce, w komentarzu: „Kwestie, które należy uwzględniać przy dokonywaniu oceny

klauzul zmiennego oprocentowania, zwłaszcza powiązanych ze wskaźnikiem WIBOR”, Lex/el. 2024 – skoro klient dyskontu ma prawo wiedzieć, skąd pochodzą warzywa czy owoce, które codziennie kupuje, to tym bardziej ma prawo wiedzieć, co wpływa na oprocentowanie kredytu, z którego korzysta.

4. Podsumowanie

Klient przedsiębiorcy ma prawo wiedzieć, jaki produkt dostaje od tego przedsiębiorcy.

Przykład

Konsument ma prawo wiedzieć, z jakiego kraju pochodzi warzywo czy owoc (zob. prawomocna wygrana Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z Jeronimo Martins Polska SA wobec wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 28.03.2024 r., VII AGa 669/23, niepubl., odnoszącego się do wprowadzania konsumentów w błąd na wywieszkach w zakresie oznaczenia kraju pochodzenia warzyw i owoców).

Krzysztof Lehmann informował, że: „Sąd Apelacyjny potwierdził ustalenia z decyzji, że naruszenie miało charakter systemowy, a informacja o pochodzeniu oferowanych do sprzedaży warzyw i owoców jest istotną informacją przy wyborze produktów przez konsumentów. Prawidłowa informacja powinna znajdować się na wywieszce, a nie np. tylko na etykiecie umieszczonej na opakowaniu zbiorczym” (zob. K. Lehmann, https://www.linkedin.com/posts/activity-7179608388857700352-SOo4?utm_source=share&utm_medium=member_desktop, dostęp: 26.07.2024 r.).

Skoro zatem konsument ma prawo wiedzieć, z jakiego kraju pochodzi warzywo czy owoc, które kupuje w ramach jednorazowej, codziennej transakcji, to tym bardziej ma prawo wiedzieć, jakie elementy są brane pod uwagę przy ustalaniu oprocentowania w długoterminowej, często jednorazowej, relacji z instytucją finansową, w sprawie kluczowej w życiu.

3.2. Oświadczenie podpisane przez konsumenta nie ma znaczenia dla oceny prawidłowości wskaźnika WIBOR

19. Sąd pierwszej instancji krytycznie skomentował oświadczenie podpisane przez konsumenta, związane z kredytem i mające – w założeniu banku – stanowić przejaw realizacji obowiązku informacyjnego. Sąd uznał, że to oświadczenie nie niesie za sobą żadnej, istotnej dla oceny żądania, treści.

Dostrzega przy tym sąd, że przed podpisaniem umowy kredytu przedstawiono pozwanej do podpisu „oświadczenie dotyczące ryzyka zmiennej stopy kredytowej”. Rzecz jednak cała w tym, że w oparciu o takie zapisy nie można jeszcze, zdaniem Sądu, wnioskować, by pozwanej przedstawiono wyczerpująco i zrozumiałe znaczenie i skutki klauzuli zmiennego oprocentowania. W tym dokumencie także próżno bowiem szukać informacji czym jest stawka referencyjna WIBOR 3M, kto tę stawkę ustala i w oparciu o jaką metodę, jak też gdzie ewentualnie można znaleźć informacje kwestii tych dotyczące. Opisane powyżej procedowanie powoda ocenić należy zaś jako naruszające dobre obyczaje.

20. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na to, że:
- 20.1. to oświadczenie zostało zbudowane na podstawie klauzuli fikcji – oświadczenia znajdujące się w treści samego wzorca lub materiałach z nim związanych odnoszące się do tego, że jakieś zdarzenie nastąpiło [np. doręczenie lub zapoznanie się z wzorcem przed zawarciem umowy albo informujące o pouczeniu o ryzyku] nie mogą determinować rzeczywistości – treść samego wzorca nie może stwierdzać, że zostały w stosunku do niego lub kreowanego na jego podstawie stosunku prawnego dopełnione spoczywające na proponencie obowiązki.

Prowadziłoby to do łatwego obejścia wymogów stawianych podmiotowi usługującemu się wzorcami. Klauzula zawierająca tego rodzaju oświadczenie jest bowiem tak samo narzucana klientowi jak wszystkie inne klauzule i nie może mieć waloru jego oświadczenia wiedzy. Klauzula tego rodzaju nie może również prowadzić do odwrócenia rozkładu ciężaru dowodu na klienta. Ciężar dowodu, co do wypełnienia obowiązków związanych z posługiwaniem się wzorcami umownymi spoczywa zawsze na proponencie.

20.1.1. [zob. szerzej: **F. Zoll** (w:) *Prawo bankowe. Komentarz, Tom I i II*, red. F. Zoll, Zakamycze 2005, Lex, komentarz do art. 109 p.b., teza 19]

20.2. prof. dr hab. **Piotr Tereszkiewicz** z Katedry Prawa Cywilnego Uniwersytetu Jagiellońskiego, wskazał, na tle oświadczeń przedstawianych klientom banków przy zawieraniu umów kredytów lub pożyczek z elementem walutowym, że:

20.2.1. „Oświadczenie o zrozumieniu ryzyka kursowego, złożone przez klienta pod wpływem sugestii doradcy, stanowi bardzo niski próg kontroli w zaciąganiu tak ryzykownych zobowiązań”. (...)

20.2.2. „Przedstawienie klientowi nietrafnej (nadmiernie optymistycznej) prognozy dotyczącej stopnia ryzyka umowy kredytu w walucie obcej stanowić może faktyczną podstawę odpowiedzialności. Wskazać należy na rozbudowane orzecznictwo sądów australijskich w odniesieniu do naruszenia przez bank obowiązku doradczego przy udzielaniu kredytów w walucie obcej. Banki reklamowały te kredyty jako nisko oprocentowane, nie informując niedoświadczonych klientów o ryzyku niestabilności kursu i zasadności zawarcia dodatkowych umów chroniących przed tym ryzykiem. Według sądów australijskich na bankach ciążył obowiązek doradczy”.

20.2.3. [**P. Tereszkiewicz**, *Obowiązki informacyjne w umowach o usługi finansowe*, Warszawa 2015, s. 267]

21. Zgodnie z Formularzem ESIS, który transponują do krajowego porządku prawnego formularze stanowiące załączniki nr 1 i 2 do u.k.h. [powinny zostać zastosowane też wobec kredytobiorcy], w przypadku braku górnego limitu wzrostu oprocentowania należy zaprezentować scenariusz przedstawiający najmniej korzystne założenia pokazujący poziom rat przy najwyższej stopie oprocentowania kredytu [w 2001 r. WIBOR wynosił prawie 20%].

21.1. Załącznik nr II do Dyrektywy 2014/17/UE Europejski Znormalizowany Arkusz Informacyjny [ESIS], Część B Wskazówki dotyczące wypełniania arkusza ESIS, opublikowany w systemie Lex:

GRAFIKA NA KOLEJNEJ STRONIE:

Sekcja "4. Stopa oprocentowania i inne koszty"

- 1) "Stopa oprocentowania" odpowiada stopie lub stopom oprocentowania kredytu.
- 2) Stopę oprocentowania podaje się w procentach. W przypadku gdy stopa oprocentowania jest zmienna i oparta na stopie referencyjnej, kredytodawca może wskazać stopę oprocentowania, podając stopę referencyjną i procentową wartość marży kredytodawcy. Kredytodawca podaje jednak wartość stopy referencyjnej na dzień wydania arkusza ESIS.

W przypadku gdy stopa oprocentowania jest zmienna, podaje się następujące informacje: a) założenia przyjęte do obliczenia RRSO; b) w odpowiednich przypadkach - mające zastosowanie górne i dolne limity oraz c) ostrzeżenie, że zmienność może wpłynąć na faktyczny poziom RRSO. Aby zwrócić na ten fakt uwagę konsumenta, ostrzeżenie to musi być naniesione większą czcionką i odznaczać się od podstawowego tekstu ESIS. Ostrzeżeniu towarzyszy poglądowy przykład dotyczący RRSO. W przypadku istnienia górnego limitu w odniesieniu do stopy oprocentowania kredytu, w przykładzie tym przyjmuje się, że stopa oprocentowania kredytu przy najbliższej sprzyjającej okazji wzrośnie do najwyższego poziomu przewidzianego w umowie o kredyt. Jeżeli górny limit nie istnieje, w przykładzie podaje się RRSO przy najwyższej stopie oprocentowania kredytu na co najmniej 20 lat, a w przypadku gdy dostępne są dane potrzebne do obliczenia stopy oprocentowania kredytu na okres krótszy niż 20 lat - w najdłuższym okresie, dla którego dane takie są dostępne, w oparciu o, w odpowiednich przypadkach, najwyższą wartość dowolnej zewnętrznej stopy referencyjnej wykorzystanej do obliczenia stopy oprocentowania kredytu lub najwyższą wartość stopy odniesienia określonej przez właściwy organ lub EUNB, w przypadku gdy kredytodawca nie korzysta z zewnętrznej stopy referencyjnej. Wymóg ten nie ma zastosowania do umów o kredyt, dla którego stopa oprocentowania kredytu jest stała w istotnym początkowym okresie wynoszącym kilka lat i może być następnie ustalana na dalszy okres w wyniku negocjacji między kredytodawcą a konsumentem. W przypadku umów o kredyt, dla którego stopa oprocentowania kredytu jest stała w istotnym początkowym okresie wynoszącym kilka lat i może być następnie ustalana na dalszy okres w wyniku negocjacji między kredytodawcą a konsumentem, informacje obejmują ostrzeżenie, że RRSO jest obliczana na podstawie stopy oprocentowania kredytu obowiązującej w tym początkowym okresie. Ostrzeżeniu towarzyszy dodatkowe przykładowe wyliczenie RRSO zgodnie z art. 17 ust. 5. Jeżeli kredyt jest wieloczęściowy (np. równocześnie jego część podlega stałemu, a część zmiennemu oprocentowaniu), podaje się informacje dla każdej części kredytu.

22. Z wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach wynika, że bank nie poinformował o maksymalnych pułapach wskaźnika zastosowanego do określania zmiennej stopy procentowej:



- 22.1. [zdjęcie i dane pochodzą ze strony internetowej: <https://www.bankier.pl/mieszkaniowe/stopy-procentowe/wibor?rateDate=2001-01-31&rateChartType=6m>, dostęp: 18 listopada 2024 r., 15:37]

3.3. W jaki sposób Sąd Okręgowy w Suwałkach komentuje WIBOR?

23. Sąd Okręgowy w Suwałkach omawia dwa rozstrzygnięcia TSUE, dotyczące klauzuli zmiennego oprocentowania, eksponowane przez sektor bankowy w sporach z kredytobiorcami: postanowienie z 17 listopada 2021 r., C-655/20 oraz z 13 lipca 2023 r., C-265/22. Komentując oba te orzeczenia, które w pewnym zakresie mogą wyrażać złagodzenie wymogów informacyjnych dla banków przy zawieraniu umowy, Sąd Okręgowy w Suwałkach podkreślił szereg istotnych kwestii, wpływających na klauzulę zmiennego oprocentowania i ocenę jej skuteczności. Należy na nie spojrzeć z perspektywy faktu zawarcia umowy w lipcu 2020 r.
24. Pierwsza kwestia dotyczy dostępności wskaźnika WIBOR. Sąd Okręgowy w Suwałkach dostrzega, że łatwo jest znaleźć informację o wysokości tego wskaźnika. Jednak w ocenie Sądu Okręgowego w Suwałkach to nie na ten aspekt powinno się zwracać uwagę przy ocenie klauzuli zmiennego oprocentowania.
- 24.1. Nieprawidłowość tkwi w braku podania informacji odnoszących się do tworzenia tego wskaźnika, czyli: kto, w jakich warunkach i na jakich zasadach [przy uwzględnieniu jakich kryteriów] ten wskaźnik określa.
- 24.2. Co istotne, fakt publikowania pewnych informacji przez spółkę GPW Benchmark S.A., która od pewnego momentu zajmuje się ustalaniem wskaźnika WIBOR [ale w lipcu 2020 r. nie była jeszcze jego administratorem] nie jest wystarczający do uznania tychże informacji za powszechnie dostępne, z przykładem odwołującym się do doświadczenia i wiedzy Sądu Okręgowego w Suwałkach, z którego wynika, że skoro Sąd nie wiedział w jaki sposób ustala się WIBOR, w tym z odniesieniem do *fixingu*, to informacje o tym nie były dostępne dla przeciętnego, rozsądnego konsumenta.

Przenosząc powyższe na grunt sprawy niniejszej stwierdzić należy, że wskaźnik WIBOR 3 M niewątpliwie jest wskaźnikiem publikowanym w sposób powszechnie dostępny – informacje o jego wysokości można bowiem bez trudu znaleźć w internecie i w telewizji w wiadomościach o charakterze gospodarczym. Uzyskanie informacji o jego aktualnej (i historycznej) wysokości nie powinno zatem nastęrczać problemu „dostatecznie uważnemu i rozsądnemu przeciętnemu konsumentowi”. Inaczej jednak przedstawia się już kwestia tego, kto tworzy ww. wskaźnik i w oparciu o jaką metodę. Ustalenie powyższego wymaga bowiem sięgnięcia do materiałów, które publikowane są na stronie internetowej (...) S.A., która od 30.06.2017 r. zajmuje się ustalaniem wskaźnika WIBOR (w tym WIBOR 3M) w oparciu o metodę tzw. fixingu, o którym szerzej mowa jeszcze będzie w dalszej części uzasadnienia (vide: (...)). W ocenie Sądu, ani informacja o samym istnieniu spółki (...) S.A., ani fakt, że ustala ona ww. wskaźnik, ani wreszcie reguły brane pod uwagę przy tzw. fixingu nie są już informacjami powszechnie dostępnymi, a w konsekwencji łatwymi do uzyskania przez „dostatecznie uważnego i rozsądnego przeciętnego konsumenta”. Dość powiedzieć, że Sąd orzekający w sprawie niniejszej, posiadając wieloletnie doświadczenie orzecznicze w sprawach bankowych/kredytowych, informacje takie posiadał dopiero kilka miesięcy temu, gdy kwestie związane z podważaniem wskaźnika referencyjnego WIBOR zostały nagłośnione w mediach. Podkreślenia wymaga w tym miejscu, że wskaźnik WIBOR (w tym WIBOR 3M), jak wynika z doświadczenia życiowego, w powszechnym mniemaniu (nie profesjonalnym) funkcjonuje jako wskaźnik o charakterze urzędowym. Tak zaś nie jest. Otóż wskaźnik referencyjny WIBOR został utworzony w roku 1992 celem zastąpienia

25. Druga kwestia dotyczy tego, że wskaźnik WIBOR nie jest wskaźnikiem urzędowym, a badanie skuteczności inkorporacji WIBOR nie podlega ograniczeniom, zwłaszcza z uwagi na to, że od pewnego momentu GPW Benchmark S.A. działa jako administrator tego wskaźnika [od 16 grudnia 2020 r.].
- 25.1. Sąd Okręgowy w Suwałkach rozprawia się z pewnym mitem dotyczącym tego, że nie można zarzucać nieprawidłowości wskaźnikowi WIBOR i klauzuli zmiennego oprocentowania zbudowanej łącznie z nim, bowiem został on zatwierdzony przez uprawniony do tego podmiot i stanowi wskaźnik oficjalny, niepodlegający badaniu w postępowaniu cywilnym, zwłaszcza w przypadku umów zawartych przed 16 grudnia 2020 r.
- 25.2. W sprawach sądowych zdarza się odwołanie do ostatecznej decyzji KNF dotyczącej nadania GPW Benchmark S.A. zezwolenia na prowadzenie działalności jako administrator wskaźników referencyjnych stóp procentowych, w tym kluczowych wskaźników referencyjnych.
- 25.3. Sąd Okręgowy w Suwałkach eksponuje to, że zarówno przed 2017 r., jak i obecnie WIBOR jest ustalany przez podmioty prywatne, przez podmioty, które nie są organami państwa, eksponując zwłaszcza to, że przed 16 grudnia 2020 r. nie było nawet ustalonego administratora tego wskaźnika.

podważaniem wskaźnika referencyjnego WIBOR zostały nagłośnione w mediach. Podkreślenia wymaga w tym miejscu, że wskaźnik WIBOR (w tym WIBOR 3M), jak wynika z doświadczenia życiowego, w powszechnym mniemaniu (nie profesjonalnym) funkcjonuje jako wskaźnik o charakterze urzędowym. Tak zaś nie jest. Otóż wskaźnik referencyjny WIBOR został utworzony w roku 1992 celem zastąpienia wskaźnika referencyjnego LIBOR w umowach kredytowych z ekspozycją złotówkową. Do 30.06.2017 r. wskaźnikiem tym zarządzało przy tym (...) Stowarzyszenie (...) (poprzednio: Stowarzyszenie (...)), tj. organizacja osób aktywnych zawodowo przy transakcjach na międzynarodowym i krajowym rynku pieniężno-walutowym. Podmiot ten jest i był zatem podmiotem prywatnym, związanym ściśle z sektorem bankowym. To on właśnie jest twórcą zasad ustalania stawki referencyjnej WIBOR oraz współorganizatorem fixingu tej stawki (vide: [www.\(...\)](#), [www.\(...\)](#)). Nie sposób w takiej sytuacji uznać, by ustalana przez niego stawka miała charakter urzędowy. Co prawda, z dniem 01.07.2017 r., a zatem po uchwaleniu, a jeszcze przed wejściem w życie, Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) (...) z dnia 8 czerwca 2016 r. w sprawie indeksów stosowanych jako wskaźniki referencyjne w instrumentach finansowych i umowach finansowych lub do pomiaru wyników funduszy inwestycyjnych i zmieniające dyrektywę (...) i (...) oraz rozporządzenie (UE) nr (...), zwanego dalej Rozporządzeniem (...), zarządzanie wskaźnikiem WIBOR (w tym WIBOR 3M) przeszło pod auspicje (...) S.A., ale podmiot ten jest spółką - córką Grupy (...) S.A., a zatem także instytucji rynku prywatnego a nie publicznego (vide: [www.\(...\)](#), (...)). Co prawda, od 16.12.2020 r., (...) S.A. stał się administratorem stawki referencyjnej WIBOR (w tym WIBOR 3M), o którym mowa w Rozporządzeniu (...), ale w dalszym ciągu nie oznacza to, że wyznaczany przez tę spółkę wskaźnik miał charakter urzędowy. Pozycja administratora oznacza bowiem li tylko poddanie się nadzorowi organu publicznego wyznaczonego przez państwo - członkowskie UE (w Polsce - Komisji Nadzoru Finansowego), a nie przeniesienie na ten organ kompetencji do ustalania stawki wskaźnika WIBOR tudzież sygnowania dokładności i rzetelności codziennego ustalania tejże stawki przez (...) S.A.

Nie da się przy tym podzielić stanowiska powoda, że stawka WIBOR jako składowa klauzuli zmiennego oprocentowania nie może być kwestionowana i badana w aspekcie abuzywności albowiem nadzorowana jest przez organy państwowe. Po pierwsze bowiem zakaz taki **nie wynika z żadnego przepisu ustawy**, po drugie – sam fakt nadzorowania administratora wskaźnika WIBOR przez organy państwowe (...) nie przydaje temu wskaźnikowi charakteru urzędowego, po trzecie **wreszcie (i w sumie najważniejsze)** – trzeba mieć na względzie, że w dacie zawierania umowy łączącej strony postępowania (20.07.2020 r.) (...) S.A. nie była jeszcze administratorem wskaźnika WIBOR w rozumieniu Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) (...) z dnia 8 czerwca 2016 r. Zgodę na pełnienie funkcji takiego administratora (...) S.A. uzyskała bowiem od Komisji Nadzoru Finansowego dopiero w dniu 16 grudnia 2020 r. (a zatem niemal 5 miesięcy po zawarciu umowy kredytu przez strony niniejszego postępowania). Innymi słowy **w dacie zawierania umowy łączącej strony postępowania (20.07.2020 r.) w Polsce nie było administratora tego wskaźnika w rozumieniu cyt. wyżej Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE)**, a wskaźnik ten był określany w oparciu o metodę tzw. fixingu opisaną powyżej bez jakiegokolwiek nadzoru co do jego dokładności i rzetelności ze strony organów państwowych.

26. Z tych względów, w ocenie Sądu Okręgowego w Suwałkach istniał obowiązek poinformowania kredytobiorcy o tym, kto tworzy ten wskaźnik, a także o tym na jakich zasadach proces tworzenia WIBOR następuje.

Przy uwzględnieniu wszystkiego powyższego, zdaniem Sądu, po stronie powoda istniał obowiązek poinformowania pozwanej o źródłach, w których informacje w akapicie powyższym wymienione mogłaby ona pozyskać (w tym o fixingu, istnieniu spółki (...) S.A. i publikacjach znajdujących się na jej stronie internetowej – choćby poprzez odesłanie do strony internetowej (...) S.A.). Tego jednak powód nie uczynił, co wynika jasno z zeznań pozwanej, którym przeciwdowodu powód nie przedstawił. Gdyby zaś powód to uczynił, pozwana zyskałaby możliwość dokonania oceny uczciwości klauzuli zmiennego oprocentowania w zakresie stawki WIBOR. Ta zaś, w przekonaniu Sądu, jawi się jako wątpliwa.

Na poparcie tej tezy sięgnąć wystarczy do treści preambuły Rozporządzenia (...). W preambule tej czytamy bowiem że: „Kształtowanie się cen w przypadku wielu instrumentów finansowych i umów finansowych zależy od dokładności i rzetelności wskaźników referencyjnych. Poważne przypadki manipulacji wskaźnikami referencyjnymi stóp procentowych takimi jak LIBOR i (...), a także zarzuty, że doszło do manipulacji wskaźnikami referencyjnymi odnoszącymi się do energii i ropy oraz walutowymi wskaźnikami referencyjnymi pokazują, że wskaźniki referencyjne mogą być przedmiotem konfliktu interesów. Korzystanie ze swobody uznania i słabe systemy zarządzania zwiększają podatność wskaźników referencyjnych na manipulację. Niedokładność i nierzetelność indeksów stosowanych jako wskaźniki referencyjne lub wątpliwości co do ich dokładności i rzetelności mogą podważyć zaufanie do rynku, narazić konsumentów i inwestorów na straty oraz zakłócić gospodarkę realną. W związku z tym niezbędne jest zapewnienie dokładności solidności i rzetelności wskaźników referencyjnych i procesu ich wyznaczania.”. Dalej, w preambule tej czytamy, że: „Aby zapewnić prawidłowe funkcjonowanie rynku wewnętrznego i poprawić warunki jego funkcjonowania, w szczególności w odniesieniu do rynków finansowych, oraz aby zapewnić wysoki poziom ochrony konsumentów i inwestorów należy na poziomie unii określić ramy regulacyjne dotyczące wskaźników referencyjnych.”. I wreszcie, w preambule tej czytamy, że „Dokładność i wiarygodność wskaźnika referencyjnego przy pomiarze realiów gospodarczych, których pomiar jest celem tego wskaźnika referencyjnego, zależy od zastosowanej metody i danych wejściowych. Niezbędne jest zatem przyjęcie przejrzystej metody która zapewni wiarygodność i dokładność wskaźnika referencyjnego. Taka przejrzystość nie oznacza publikacji wzoru stosowanego do wyznaczania danego wskaźnika referencyjnego, lecz raczej ujawnianie elementów wystarczających do tego, aby zainteresowane podmioty mogły zrozumieć, w jaki sposób otrzymano wskaźnik referencyjny, oraz dokonać oceny jego reprezentatywności, adekwatności i przydatności do zamierzonego stosowania.”

27. Sąd Okręgowy w Suwałkach podkreśla, że nie jest istotne to, czy rzeczywiście dochodziło do nieprawidłowości. Kluczowe jest to, że nieprawidłowości mogły występować. Wynika to z konieczności dokonywania oceny klauzuli na moment zawierania umowy, a bez znaczenia pozostaje to, jak z danej klauzuli korzystano [bez znaczenia pozostaje wykonywanie umowy].

GRAFIKA NA KOLEJNEJ STRONIE:

Z cytowanej wyżej preambuły Rozporządzenia (...) (obowiązującego od 01.01.2018 r., a zatem w dacie zawarcia przez strony postępowania umowy kredytu) jednoznacznie wynika po pierwsze, że Rozporządzenie to wydane zostało celem wyeliminowania nieprawidłowości w ustalaniu wskaźników referencyjnych, a po drugie, że niezbędnym jest: a) wypracowanie reguł tworzenia takich wskaźników, które uczynią je niepodatnymi na manipulację, b) stworzenie instytucji administratora takich wskaźników i c) ustalenie zasad nadzoru ww. administratora. Trzeba przy tym podkreślić, że przywoływany w treści cytowanej preambuły Rozporządzenia (...) wskaźnik LIBOR był wskaźnikiem tworzonym analogicznie do (...) powstawał on bowiem na skutek fixingu. Szczegółowiej zaś rzecz przedstawiając LIBOR był (a WIBOR jest) ustalany jako średnia arytmetyczna wielkości oprocentowania podawanego przez banki będące uczestnikami panelu LIBOR (odpowiednio panelu WIBOR w przypadku (...)), po odrzuceniu odpowiedniej liczby najwyższych i najniższych z nich. LIBOR nie był przy tym (a WIBOR nie jest) stawką transakcyjną. Uczestnicy panelu nie podawali bowiem (w przypadku (...)) i nie podają (w przypadku (...)) oprocentowania faktycznie zawieranych transakcji, lecz odpowiadają na pytanie, po jakiej stopie mogliby pożyczyć na londyńskim rynku międzybankowym (w przypadku (...)) i (...) rynku międzybankowym (w przypadku (...)) kwotę typową dla danej waluty i okresu pożyczki tuż przed godziną 11.00. Skoro zatem przy wskaźniku referencyjnym LIBOR stwierdzono wprost i jednoznacznie jego podatność na manipulację oraz brak dokładności i rzetelności w jego wyznaczeniu, to logika podpowiada, że takie same zarzuty podnieść można także wobec wskaźnika WIBOR. Oceny powyższej nie zmienia przy tym okoliczność, że konkretne przypadki takiej manipulacji/ braku dokładności i rzetelności – póki co – nie zostały w odniesieniu do WIBOR-u wykazane. Z punktu widzenia ochrony interesów konsumenta istotne jest bowiem to, czy w odniesieniu do tego wskaźnika przypadki takie mogły nastąpić (a mogły – z uwagi na analogiczny sposób tworzenia (...) i WIBOR-u, o czym mowa była powyżej). Pamiętać bowiem należy, że przy dokonywaniu oceny zapisu umowy łączącej konsumenta z kontrahentem (w tym wypadku klauzuli zmiennego oprocentowania opartej m.in. o stawkę WIBOR), nie ma znaczenia, czy i jak przedsiębiorca z danego postanowienia umownego w rzeczywistości korzystał, ale to, czy mógł z niego skorzystać. Innymi słowy – skoro rzetelność i dokładność wskaźnika WIBOR budzi wątpliwości wobec potencjalnej możliwości jego zmanipulowania przez podmioty uczestniczące w fixingu, to bez znaczenia pozostaje czy w przypadku zawartej w łączącej strony postępowania umowy klauzuli zmiennego oprocentowania WIBOR był ustalany rzetelnie/dokładnie czy też nie. Decyduje tu bowiem okoliczność, że nierzetelność i niedokładność tego wskaźnika (wobec potencjalnej możliwości jego zmanipulowania przez podmioty uczestniczące w fixingu) mogła mieć miejsce (analogicznie jak miało to miejsce w przypadku LIBOR-u).

28. Sąd Okręgowy w Suwałkach negatywnie ocenia to, że tworzenie wskaźnika WIBOR zostało pozostawione podmiotom sektora bankowego – instytucjom finansowym. Nie ma znaczenia przy tym, czy bank stosujący WIBOR w swoich umowach uczestniczy w tworzeniu WIBOR – czy jest uczestnikiem fixingu. Sąd zwraca uwagę, że w relacji stron przy umowie kredytu: konsument nie posiadał wiedzy czy informacji na temat fixingu w przeciwieństwie do banku, który będąc profesjonalnym uczestnikiem rynku finansowego, takie informacje musiał posiadać.

Jak wspomniano uprzednio, powód nie udzielił pozwanej informacji o źródłach, w których mowa jest o tworzeniu wskaźnika referencyjnego WIBOR w oparciu o tzw. fixing. Sam zaś jako profesjonalny uczestnik rynku finansowego niewątpliwie informacje takie posiadał. Na skutek jego działania zachwiana została zatem równowaga kontraktowa stron umowy, z korzyścią dla powoda i ze szkodą dla pozwanej jako konsumenta (rażącym naruszeniem jej interesów). Na skutek niedochowania przez powoda obowiązków informacyjnych (przykładowo poprzez odesłanie do strony internetowej (...) S.A.) pozwana pozbawiona została bowiem możliwości zrozumienia mechanizmu obliczania zmiennej stopy procentowej stanowiącej wynagrodzenie powoda za udzielenie kredytu i oszacowania potencjalnie istotnych konsekwencji ekonomicznych tejże klauzuli.

Oceny powyższej nie zmienia, zdaniem Sądu, okoliczność, że powód nie jest uczestnikiem fixingu, w oparciu o który ustalany jest wskaźnik referencyjny WIBOR. Powód, wprowadzając do umowy kredytu zawartej z pozwaną klauzulę zmiennego oprocentowania opartą o wskaźnik WIBOR, miał bowiem pełną świadomość jej treści, znaczenia i skutków ekonomicznych (jako profesjonalny uczestnik rynku finansowego). Natomiast dla pozwanej (nie posiadającej informacji o źródłach, w których mowa jest o tworzeniu wskaźnika referencyjnego WIBOR w oparciu o tzw. fixing) treść tejże klauzuli, jej znaczenie i skutki ekonomiczne klauzula były nieprzejrzyste i niejednoznaczne. W tym zakresie raz jeszcze odwołać należy się do treści wyroku (...) z dnia 13 lipca 2023 r. w sprawie C-265/22, w którym stwierdzono, że: „Co się tyczy wymogu przejrzystości warunków umownych wynikającego z art. 4 ust. 2 i art. 5 dyrektywy 93/13, to poinformowanie przed zawarciem umowy o warunkach umownych i skutkach tego zawarcia ma dla konsumenta fundamentalne znaczenie. To w szczególności na podstawie tych informacji konsument podejmuje decyzję, czy zamierza związać się warunkami umownymi sformułowanymi uprzednio przez przedsiębiorcę. W konsekwencji, skoro ustanowiony przez wskazaną dyrektywę system ochrony konsumenta opiera się na założeniu przed konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca, między innymi ze względu na stopień poinformowania, wymóg ten musi podlegać wykładni rozszerzającej. W szczególności wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że w wypadku umów kredytu instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich rozważnych i świadomych decyzji. (...) Wymóg przejrzystości należy rozumieć w ten sposób, że wymaga on w szczególności, aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny konsument był w stanie zrozumieć konkretne działanie sposoby obliczania tej stopy i oszacować w ten sposób, na podstawie jasnych i zrozumiałych kryteriów, potencjalnie istotne konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla jego zobowiązań finansowych”.

29. Sąd Okręgowy w Suwałkach zadaje pytanie: czy dostatecznie uważny i rozsądny, przeciętny konsument, posiadając wiedzę o zasadach tworzenia WIBOR w ramach fixingu, polegającego na przyjęciu hipotetycznych wartości ustalanych przez sektor bankowy, zdecydowałby się zawrzeć umowę kredytu ze zmiennym oprocentowaniem? Odpowiedź jest negatywna, a Sąd Okręgowy w Suwałkach eksponuje konieczność zapewnienia konsumentowi możliwość poznania ekonomicznych skutków zawieranej umowy, jako swoistą gwarancję, prawo przyznane konsumentowi.

Na kanwie wszystkich powyższych wywodów należy zatem sobie zadać pytanie, czy „dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument” będąc poinformowanym o źródłach, w których mowa jest o tworzeniu wskaźnika referencyjnego WIBOR w oparciu o tzw. fixing (czyli w oparciu o hipotetyczne a nie rynkowe dane oprocentowania podawane przez banki) zgodziłby się na podpisanie umowy kredytu zawierającej klauzulę oprocentowania uzależnioną od ww. wskaźnika referencyjnego. W przekonaniu Sądu, jest to wątpliwe, bo w efekcie oznaczałoby to zdanie się – w zakresie oprocentowania (wynagrodzenia) niezależnego powodowi za udzielenie kredytu - wyłącznie na decyzje podmiotów rynku finansowego kredytów udzielających – arbitralne i de facto niczym nieograniczone, bo nie poparte rzeczywistymi danymi rynkowymi (zaakcentowania wymaga też, że żaden akt prawny, ani metoda fixingu nie przewidują górnego limitu stopy wskaźnika WIBOR). Tym niemniej, niezależnie od ostatecznej decyzji takiego konsumenta, dysponując wspomnianymi źródłami, miałby on przynajmniej możliwość przeanalizowania umowy kredytu (i klauzuli zmiennego oprocentowania) pod względem ewentualnych skutków ekonomicznych tejże umowy dla niego.

3.4. Konsekwencje wyeliminowania klauzuli zmiennego oprocentowania. Brak oprocentowania – kredyt darmowy

30. Sąd Okręgowy w Suwałkach doszedł do przekonania, że wyeliminowanie klauzuli zmiennego oprocentowania prowadzi do tego, że kredytobiorca powinien zwrócić wyłącznie sam kapitał –

że kredyt nie jest oprocentowany. Oznacza to, że wadliwość klauzuli zmiennego oprocentowania prowadzi też do wyeliminowania z relacji stron również postanowienia związanego ze stałą w okresie kredytowania marżą banku. Kredyt staje się niemal kredytem darmowym [niemal, bowiem zostaje prowizja].

- 30.1. W ocenie Sądu Okręgowego w Suwałkach skutek w postaci wyeliminowania całej klauzuli dotyczącej oprocentowania łagodzi wysoka prowizja pobrana od kredytu, wynosząca niespełna 25% kwoty kredytu.

Skutkiem wyeliminowania całej klauzuli zmiennego oprocentowania z umowy łączącej strony postępowania jest zobowiązanie pozwanej do zwrotu powodowi wyłącznie kapitału kredytu, który wynosił 134.483,52 zł. Biorąc pod uwagę, że – zgodnie z zapisami przedmiotowej umowy – spłaty kredytu pozwana winna była dokonać w 144 równych ratach, przypadających do zapłaty nie później niż 20. dnia każdego miesiąca, przyjęc należało, że wysokość poszczególnych rat kształtowała się na poziomie 933,91 zł (134.483,52 : 144 = 933,91 zł). Wypowiedzenia ww. umowy powód dokonał przy tym pismem z dnia 21.09.2023 r. W dacie tej powódka winna była uiścić na rzecz powoda, tytułem spłaty kapitału kredytu (bez oprocentowania, wyeliminowanego na skutek abuzywności klauzuli zmiennego oprocentowania) kwotę 36.422,49 zł (39 rat po 933,91 zł = 36.422,49 zł). Ponadto w dacie tej (tj. od lipca 2020 r. do września 2023 r. łącznie), jak wynika przedstawionej przez powoda historii rachunku kredytowego (k. 124-148), pozwana uiściła zaś już na rzecz powoda kwotę 45.260,82 zł, a zatem więcej aniżeli była zobligowana (innymi słowy – kredyt nadpłaciła). Oznacza to, że podstawy do wypowiedzenia pozwanej umowy kredytu nie zachodziły (zgodnie z §7 umowy podstawą tą mogło być jedynie istnienie zadłużenia przeterminowanego), a samo wypowiedzenie dokonane przez powoda było bezskuteczne. W tej sytuacji, żądanie powoda nie zasługiwało na uwzględnienie. Stąd też orzeczono jak w pkt I wyroku.

Zdaniem Sądu, przyjęty skutek w postaci eliminacji całej klauzuli zmiennego oprocentowania nie jest przy tym sankcją nadmierną w stosunku do powoda. Pozwoli to bowiem zrealizować nadrzędny cel Dyrektywy (...), który jest uzyskanie tzw. efektu odstrasającego, polegającego na zniechęceniu przedsiębiorcy (poprzez zastosowanie odczuwalnej dla niego sankcji) do stosowania w obrocie umów zawierających klauzule abuzywne. Podkreślenia wymaga też, że w sprawie sankcję polegającą na eliminacji całej klauzuli zmiennego oprocentowania nieco łagodzi fakt, że za udzielenie kredytu powód pobrał prowizję w wysokości 25.058,36 zł, stanowiącej ok. 23% kwoty całkowitej kwoty kredytu (a zatem niemało). Co prawa odnośnie tej prowizji pozwana także zgłaszała zarzut abuzywności, ale Sąd go nie podzielił. Prowizja za udzielenie kredytu stanowi bowiem główne świadczenie stron, (wynagrodzenie banku), a jako że zapis jej dotyczący w umowie łączącej strony postępowania został sformułowany w sposób jednoznaczny (wrażnie wskazano jej poziom: 25.058,36 zł) – nie można dokonywać jego oceny pod kątem abuzywności, o jakiej mowa w [art. 385¹k.c.](#)

31. Pytanie pojawia się, czy w przypadku wyeliminowania klauzuli zmiennego oprocentowania nie powinno dojść do stwierdzenia nieważności umowy. Przykładowo w wyroku z 8 marca 2023 r., **II CSKP 617/22**, na tle umowy pożyczki [porównanie to jest adekwatne, bowiem do umowy pożyczki bankowej stosuje się art. 76 ustawy – Prawo bankowe, dotyczący zmian oprocentowania i konsekwencji wadliwej klauzuli zmiennego oprocentowania] Sąd Najwyższy, stwierdził, że:

- 31.1. „Bez postanowienia określającego warunki zmiany oprocentowania umowa pożyczki ze zmienną stopą procentową nie może obowiązywać.”.

^{31.2.} [wyr. Sądu Najwyższego z 8 marca 2023 r., II CSKP 617/22, www.sn.pl]

4. Czy komentowany wyrok ma – z perspektywy kredytobiorców – ma wady?

- ^{32.} Komentowany wyrok wydaje się orzeczeniem bez wad, nawet w zakresie oceny konsekwencji wyeliminowania klauzuli zmiennego oprocentowania, tzn. przyjęcia konstrukcji kredytu bez oprocentowania zamiast nieważności umowy.
- ^{33.} Czy jednak rzeczywiście nie ma co do niego żadnych krytycznych uwag?
- ^{34.} Spójrzmy na dwie kwestie. Pierwsza dotyczy przyjęcia, że fakt przyznania uprawnienia do administrowania wskaźnikiem WIBOR może mieć znaczenie do kwestionowania klauzuli zmiennego oprocentowania – Sąd Okręgowy w Suwałkach wskazał, że skoro umowa będąca przedmiotem sporu została zawarta w lipcu 2020 r., a GPW Benchmark S.A. został administratorem wskaźnika dopiero 16 grudnia 2020 r., to w chwili podpisywania umowy nie było nawet administratora wskaźnika referencyjnego. Może to oznaczać, że ocena umowy zawartej po 16 grudnia 2020 r., która odsyła do zasad ustalania WIBOR publikowanych przez GPW Benchmark mogłaby być inna:

Nie da się przy tym podzielić stanowiska powoda, że stawka WIBOR jako składowa klauzuli zmiennego oprocentowania nie może być kwestionowana i badana w aspekcie abuzywności albowiem nadzorowana jest przez organy państwowe. Po pierwsze bowiem zakaz taki nie wynika z żadnego przepisu ustawy, po drugie – sam fakt nadzorowania administratora wskaźnika WIBOR przez organy państwowe (...) nie przydaje temu wskaźnikowi charakteru urzędowego, po trzecie wreszcie (i w sumie najważniejsze) – trzeba mieć na względzie, że w dacie zawierania umowy łączącej strony postępowania (20.07.2020 r.) (...) S.A. nie była jeszcze administratorem wskaźnika WIBOR w rozumieniu Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) (...) z dnia 8 czerwca 2016 r. Zgodę na pełnienie funkcji takiego administratora (...) S.A. uzyskała bowiem od Komisji Nadzoru Finansowego dopiero w dniu 16 grudnia 2020 r. (a zatem niemal 5 miesięcy po zawarciu umowy kredytu przez strony niniejszego postępowania). Innymi słowy - w dacie zawierania umowy łączącej strony postępowania (20.07.2020 r.) w Polsce nie było administratora tego wskaźnika w rozumieniu cyt. wyżej Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE), a wskaźnik ten był określany w oparciu o metodę tzw. fixingu opisaną powyżej bez jakiegokolwiek nadzoru co do jego dokładności i rzetelności ze strony organów państwowych.

- ^{35.} Druga dotyczy faktu przyjęcia, jak można przypuszczać, że odesłanie do zasad ustalania WIBOR opublikowanych w Internecie, będzie wystarczające do udzielenia o nich informacji, co wydaje się niezgodne z art. 384 k.c. i zasadami doręczania wzorca, którym konsument mógłby być związany. W polskich realiach nie wystarczy odesłanie od innego miejsca publikacji treści wykorzystywanej przez przedsiębiorcę w relacji z konsumentów.

GRAFIKA NA KOLEJNEJ STRONIE:

Przy uwzględnieniu wszystkiego powyższego, zdaniem Sądu, po stronie ~~powoda~~ istniał obowiązek poinformowania pozwanej o źródłach, w których informacje w akapicie powyższym wymienione mogłaby ona pozyskać (w tym o fixingu, istnieniu spółki (...) S.A. i publikacjach znajdujących się na jej stronie internetowej – choćby poprzez odesłanie do strony internetowej (...) S.A.. Tego jednak powód nie uczynił, co wynika jasno z zeznań pozwanej, którym przeciwdowodu powód nie przedstawił. Gdyby zaś powód to uczynił, pozwana zyskałaby możliwość dokonania oceny uczciwości klauzuli zmiennego oprocentowania w zakresie stawki WIBOR. Ta zaś, w przekonaniu Sądu, jawi się jako wątpliwa.

5. Czy ten wyrok jest przełomowy? Co się stało w ostatnich miesiącach?

36. Komentowany wyrok z pewnością jest bardzo ważny, natomiast wydaje mi się, że nie jest przełomowy, zwłaszcza że w ostatnich miesiącach pojawiały się już sygnały dotyczące zmiany kierunku przy ocenie klauzuli zmiennego oprocentowania, w tym powiązanej z WIBOR.
37. Kwestionowanie klauzuli zmiennego oprocentowania nie jest rzeczą nową, dotychczas niespotykaną. Przypomnę tylko, że wypowiedział się o tym już wiele lat temu Sąd Najwyższy
38. W ostatnich miesiącach, po serii negatywnych rozstrzygnięć dotyczących klauzuli zmiennego oprocentowania [zarówno wyroków, jak i postanowień o zabezpieczeniu], nastąpił zwrot. Komentowany wyrok Sądu Okręgowego w Suwałkach w sprawie I C 217/24, wpisuje się w ten nurt. Oczywiście nie można zapominać o istotnej części orzecznictwa, która prezentuje podejście odmienne, zwracające uwagę na brak możliwości zakwestionowania kredytu oprocentowanego wg zmiennej stopy, odwołującej się do wskaźnika WIBOR.
39. Zwrócić tu szczególną uwagę należy na:
- 39.1. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 25 czerwca 2024 r., VI ACz 1125/23.
- 39.2. postanowienia Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 2 października 2024 r., I ACz 1374/24.
40. Z obu wskazanych postanowień wynika, że doszło do udzielenia zabezpieczenia poprzez wstrzymanie obowiązku dokonywania spłat należności wynikających z umowy z uwagi na to, że klauzule zmiennego oprocentowania w umowach mogą okazać się nieskuteczne [mogą być wadliwe].

6. Historia się powtarza? Kredyty powiązane z walutami obcymi

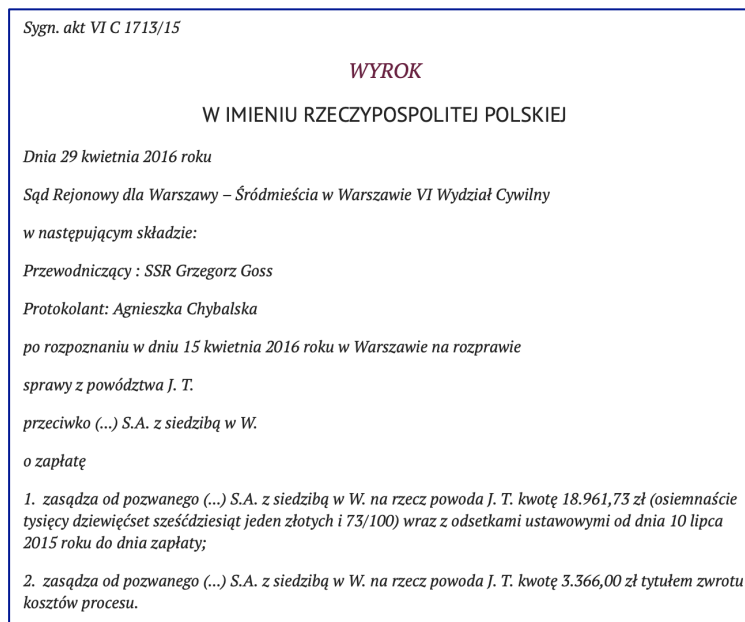
41. Jak to było przy kredytach powiązanych z walutą obcą? Sięgając pamięcią np. do lat 2014 - 2016 można zwrócić uwagę na kilka orzeczeń, które spotkały się z szerokim komentarzem medialnym i dały dużo nadziei kredytobiorcom „frankowym”. Stanowiły konieczne elementy umożliwiające ukształtowanie się korzystnej dla kredytobiorców linii orzeczniczej:

- 41.1. wyeliminowanie indeksacji i pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego – wyroki Sądu Okręgowego w Szczecinie z 7 listopada 2014 r., I C 554/14 oraz Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 14 maja 2015 r., I ACa 16/15; co ciekawe w sprawie szczecińskiej, podobnie jak w komentowanej sprawie, reprezentantem kredytobiorcy był pełnomocnik z urzędu]:



41.1.1. <https://www.saos.org.pl/judgments/70689>

- 41.2. „odfrankowanie” i wyeliminowanie klauzul indeksacyjnych, przy pozostawieniu obowiązującej umowy w pozostałym zakresie – wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie z 29 kwietnia 2016 r., VI C 1713/15:



41.2.1. [https://orzeczenia.ms.gov.pl/details/\\$N/154505300003003_VI_C_001713_2015_Uz_2016-04-29_002](https://orzeczenia.ms.gov.pl/details/$N/154505300003003_VI_C_001713_2015_Uz_2016-04-29_002)

- 41.3. nieważność umowy kredytu powiązanej z kursem CHF – wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z 22 sierpnia 2016 r., III C 1074/14:

Sygn. akt III C 1073/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 sierpnia 2016 r.

Sąd Okręgowy Warszawie, Wydział III Cywilny

SSO Grzegorz Chmiel

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27 lipca 2016 r. w Warszawie

której przebieg został zaprotokołowany przez st. sekr. sądowego Annę Przytułę

sprawy z powództwa **B. G.**

przeciwko **Bankowi (...) S.A. w W.**

o zapłatę i ochronę dóbr osobistych

orzeka

I. zasądza od pozwanego Banku (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki B. G. kwotę 85.914,34 zł (osiemdziesiąt pięć tysięcy dziewięćset czternaście złotych 34/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w zapłacie naliczanymi od kwot:

a. 68.190,15 zł (sześćdziesiąt osiem tysięcy sto dziewięćdziesiąt złotych 15/100) za okres od dnia 8 marca 2014 r. do dnia zapłaty

b. 7.665,02 zł (siedem tysięcy sześćset sześćdziesiąt pięć złotych 02/100) za okres od dnia 30 września 2014 r. do dnia zapłaty

c. 10.059,17 zł (dziesięć tysięcy pięćdziesiąt dziewięć złotych 17/100) za okres od dnia 24 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty;

a w pozostałej części powództwo o zapłatę odsetek oddala.

II. umarza postępowanie w części obejmującej żądanie dalszej kwoty 1.071,80 zł;

III. oddala powództwo w części obejmującej żądanie zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych

IV. zasądza od pozwanego Banku (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki B. G. kwotę 8.163 zł (osiem tysięcy sto sześćdziesiąt trzy złote) tytułem zwrotu kosztów procesu.

- 41.3.1. [https://orzeczenia.ms.gov.pl/content/\\$N/15450500000903_III_C_001073_2014_Uz_2016-08-25_001](https://orzeczenia.ms.gov.pl/content/$N/15450500000903_III_C_001073_2014_Uz_2016-08-25_001)

42. Podobnie może być z wyrokiem Sądu Okręgowego w Suwałkach. Być może nieco brakuje mu do przełomowego charakteru, z uwagi choćby na postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 25 czerwca 2024 r., **VI ACz 1125/23**, to z pewnością jest bardzo ważny, będzie pełnił porządkującą dotychczasową wiedzę i wytyczającą w przyszłości linię orzeczniczą.

7. Inne nasze publikacje dotyczące zmiennej stopy procentowej i WIBOR

43. Zapraszamy do naszych innych publikacji dotyczących klauzuli zmiennego oprocentowania, w tym związanej ze wskaźnikiem WIBOR, m.in.:
- 43.1. „Kwestie, które należy uwzględnić przy dokonywaniu oceny klauzul zmiennego oprocentowania, zwłaszcza powiązanych ze wskaźnikiem WIBOR”, Lex/el. 2024;
- 43.2. „Czy zmienne oprocentowanie zbudowane z użyciem wskaźnika WIBOR w kredycie złotowym można zakwestionować? Banki znów na bakier z prawem cywilnym”,

<https://wnlegal.pl/wibor-odeslanie-do-moze-wibor-wcale-nie-ma-znaczenia-dla-oprocentowania-kredytow/>

- 43.3. „Jak pozbyć się WIBOR-u z umowy? Prawnik przedstawia nowy argument”,
<https://businessinsider.com.pl/prawo/opinie/czy-mozesz-pozbyc-sie-wibor-u-z-umowy-kredytowej-prawnik-wyjasnia/hbk8bvp>

8. Autor

44. Damian Nartowski, radca prawny, partner zarządzający Wątrobiński Nartowski S.K.A., który reprezentuje konsumentów w sporach z instytucjami finansowymi.

44.1. d.nartowski@wnlegal.pl

44.2. + 48 722 115 165

44.3. [BIO \[klik\]](#)